



W czwartek 11 lipca 2019 r. w ramach trwającej Akcji Lato 2019 odbyła się wycieczka rodzinna do Sztolni Królowej Luizy w Zabrzu. We wspólnym wyjeździe zorganizowanym przez Centrum Kultury i Promocji w Brzeźnicy oraz Regionalny Ośrodek Kultury w Zatorze wzięli udział dorośli i dzieci z Gmii Brzeźnica i Zator.

[FOTOGALERIA](#)

Sztolnia Królowa Luiza to kompleks edukacyjno-turystyczny, powstały na bazie zrewitalizowanych naziemnych i podziemnych przestrzeni XIX-wiecznej Kopalni Królowa Luiza oraz Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej – największej budowli hydrotechnicznej w europejskim górnictwie węglowym. Ten gigantyczny, podziemno- naziemny kompleks jest żywym pomnikiem historii, a jednocześnie atrakcją turystyczną bez precedensu w skali Europy. Skąd taka nazwa?... Otóż na przełomie XVIII i XIX wieku królowa pruska Luiza była jedną z najbardziej znanych i szanowanych kobiet i dlatego jej imieniem została nazwana kopalnia. Fakt ten dowodzi również, że już wtedy kopalniany kompleks odgrywał ogromną rolę w państwowej gospodarce. Uczestnicy wycieczki rozpoczęli swoją przygodę w Łaźni Łańcuskowej, gdzie zakupili bilety i pobrali kaski w oczekiwaniu na zwiedzanie Sztolni. Zabrzeńska łaźnia została wybudowana w 1890 roku i była pierwszym tego typu obiektem na Górnym Śląsku. Jeszcze do lat dwudziestych XX wieku zdecydowana większość kopalń nie posiadała łaźni, a górnicy po zakończonej szychcie zażywali kąpeli dopiero po powrocie do domu. Budynek służył górnikom jako zaplecze socjalne i składał się z łaźni oraz szatni z charakterystycznymi hakami na łańcuchach, na których zostawiano odzież oraz rzeczy osobiste. We wnętrzu częściowo zachowała się oryginalna ceramika, system natrysków, a także fragment szatni z hakami i łańcuskami. Następnie wycieczka zjechała pod ziemię, gdzie zwiedziła Podziemny Port załadunkowy, przyglądając się w jaki sposób wykorzystywano sztolnię do transportu węgla drogą wodną. Podziemna trasa poprowadziła dalej przez chodnik wykuty w całości w węglu. Wycieczkowicze dotarli do parku działających maszyn górniczych, gdzie mogli obejrzeć strug ścianowy, kombajn, kolejkę szynową Karlik i posłuchać jak działały i do czego służyły. Wędrówka podziemiami kopalni niesie ze sobą wiele niesamowitych przeżyć i jest niezwykłą

gimnastyką. Czasami trzeba przecisnąć się wąskim przejściem, piąć ostro w górę lub w dół. Trzeba uważać na kamienie, błoto i zalegającą wodę. Naszym wycieczkowiczom się to udało. Wyjazd do Sztolni Królowej Luizy zakończył się późnym popołudniem, wszyscy wrócili bardzo zmęczeni ale najważniejsze bardzo zadowoleni i z mnóstwem pozytywnych wrażeń.